

ALEKSANDRA HORECKA

Wydział Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego

ORCID: 0000-0002-1648-0657, e-mail: a.horecka@uw.edu.pl

## Twardowskiego *Logika dla medyków* a Polska Szkoła Filozofii Medycyny

---

1. Instytucjonalna podstawa wykładów Twardowskiego z logiki medycyny. 2. Polska Szkoła Filozofii Medycyny. 3. Wpływ Twardowskiego na Szumowskiego. 4. Wpływ Biegańskiego na Twardowskiego. 5. Uwagi końcowe.

---

### 1. Instytucjonalna podstawa wykładów Twardowskiego z logiki medycyny

**W** Archiwum Kazimierza Twardowskiego odnajdujemy wykłady zatytułowane: *Logika dla medyków*. Tekst wykładów jest w języku polskim, 16 kart zapisanych pismem maszynowym (Archiwum Twardowskiego w Warszawie, sygnatura P.4,4). *Logika dla medyków* obejmuje trzy kursy, czyli trzy cykle wykładów: (1) w roku akademickim 1920/1921 (w którym wprowadzono dla studentów medycyny przedmiot „Logika dla medyków”), (2) w roku akademickim 1921/1922 oraz (3) w roku akademickim 1925/1926.

Powstaje pytanie o podstawę instytucjonalną wykładów Twardowskiego. Odpowiedź odnajdujemy w pracy Władysława Szumowskiego „Filozofia medycyny jako przedmiot uniwersytecki”:

Długotrwałe debaty nad reformą studiów lekarskich w Polsce dały w wyniku Rozporządzenie Ministerstwa Oświaty z dn. 18 października 1920 r.,<sup>1</sup> które na pierwszym roku medycyny obowiązuje już od n[owego] r[oku] 1921. Odnosnie do naszego przedmiotu [filozofii medycyny – A.H.] rozporządzenie to zawiera postanowienia mające nader doniosłe znaczenie. Mianowicie, kto będzie się chciał ubiegać o naukowy stopień dra medycyny na uniwersytecie polskim, ten między innymi będzie musiał złożyć EGZAMIN Z HISTORII I FILOZOFII MEDYCyny (§15. p. 3). [...]

Szczegółowy plan wykładów i ćwiczeń, przepisany w powyższym rozporządzeniu, zawiera następujące kursy, należące lub mające związek z naszym przedmiotem: Na I roku słuchacze mają 20 godzin «Propedeutyki lekarskiej» oraz 10 GODZIN «LOGIKI DLA MEDYKÓW» [podkreślenie – A.H.]; na III roku mają 20 godzin «psychologii»; na V roku mają 20 godzin «historii medycyny»; wreszcie na VI roku mają także 20 godzin «historii medycyny», 20 godzin «seminarium historii medycyny» i 10 godzin «etyki lekarskiej». [Szumowski 1920: 292]

Warto nadmienić, że w latach 1919–1920 Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego jest logik i filozof Jan Łukasiewicz, a w Departamencie Nauki i Szkół Wyższych tegoż ministerstwa zasiada historyk i filozof medycyny Adam Wrzosek (1875–1965). W tym czasie w Ministerstwie Zdrowia kierownikiem działu publikacji naukowych jest Władysław Szumowski. Uważa on, że historia medycyny powinna być studiowana w filozoficznym oświetleniu i w związku z tym proponuje stworzyć w szkołach medycznych katedry historii i filozofii medycyny i uczynić ten przedmiot obowiązkowym dla studentów medycyny. Wrzosek przychylił się do propozycji Szumowskiego.

Na uniwersyteckich wydziałach lekarskich powstają od 1920 roku katedry historii i filozofii medycyny. Pierwszą taką katedrą w Polsce, pierwszą w Europie i prawdopodobnie pierwszą na świecie katedrą obejmującą w swej strukturze obie dyscypliny (historię i filozofię medycyny) jest katedra powołana w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie z początkiem letniego półrocza roku akademickiego 1919/1920 właśnie przez Władysława Szumowskiego – pierwszego profesora historii i filozofii medycyny.<sup>2</sup> Z kolei Adam Wrzosek –

w latach 1920–1923 organizator i dziekan Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego – obejmuje Katedrę Historii i Filozofii Medycyny w Uniwersytecie Poznańskim, a Katedrę Historii i Filozofii Medycyny w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie obejmuje w 1922 roku Stanisław Trzebiński (1861–1930).

Tak oto na polskich uniwersytetach pojawiają się od roku 1921 kursy „Logiki dla medyków”. We Lwowie na Uniwersytecie Jana Kazimierza (na którym Wydział Lekarski istniał od 1894 roku) kursy te prowadzi Kazimierz Twardowski, ponieważ lwowska Katedra Historii i Filozofii Medycyny jest przez dłuższy czas nieobsadzona.

Przedmiot „Logika dla medyków” jest w programie studiów medycznych do roku 1928. Oto, co czytamy w pracy Szumowskiego *Logika dla medyków* wydanej w 1939 roku:

Rozporządzenie Ministerstwa Oświaty z r. 1928<sup>3</sup> o organizacji studiów lekarskich nie wymienia już logiki, mówi jedynie ogólnie o historii i filozofii medycyny. W ten sposób odpadły zleczone wykłady logiki dla medyków. A jednak wskazanym byłoby je przywrócić w brzmieniu rozporządzenia z r. 1920 w myśl najlepszych tradycji, jakie mamy obowiązek pielęgnować. [Szumowski 1939: 3–4]

I rzeczywiście, we wspomnianym Zarządzeniu Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie organizacji studiów lekarskich w uniwersytetach państwowych z dnia 16 marca 1928 roku nie wspomina się o „Logice dla medyków” w ogóle. Nie tylko nie jest ona przedmiotem obowiązkowym, ale – co więcej – nie jest nawet przedmiotem nieobowiązkowym zalecanym przez ministerstwo. Obowiązkowym przedmiotem pozostaje „Propedeutyka lekarska” w wymiarze 20 godzin na pierwszym roku studiów lekarskich.<sup>4</sup> „Historia i filozofia medycyny” wraz z seminarium w wymiarze 80 godzin to przedmiot nieobowiązkowy, ale zalecany przez ministerstwo.<sup>5</sup> Wysłuchanie wykładu z „Historii i filozofii medycyny” w wymiarze 40 godzin jest obowiązkowe jedynie dla doktorantów.<sup>6</sup> „Etyka lekarska” – podobnie jak „Logika dla medyków” – nie jest ani przedmiotem obowiązkowym, ani nawet zalecanym i – co więcej – nie ma

dla niej miejsca nawet w programie zajęć dla doktorantów. Kolejne zmiany w programie studiów lekarskich następują w latach: 1948<sup>7</sup> i 1951.<sup>8</sup>

Jak wspomnieliśmy, Katedrę Historii i Filozofii Medycyny w Uniwersytecie Jagiellońskim obejmuje Władysław Szumowski, który po studiach (w latach 1894–1899) na Wydziale Lekarskim w Warszawie studiuje w latach 1903–1906 filozofię w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie u Kazimierza Twardowskiego (w 1907 roku uzyskuje we Lwowie zarówno tytuł doktora filozofii ścisłej, jak i tytuł doktora wszech nauk lekarskich).<sup>9</sup> W książce Szumowskiego z 1948 roku *Filozofia medycyny* czytamy:

I tak w roku 1903 znalazłem się we Lwowie wśród uczniów Kazimierza TWARDOWSKIEGO, profesora filozofii ścisłej, doskonałego pedagoga. Miał on dar jasnego przedstawiania zawiłych zagadnień filozofii ścisłej, co mnie szczególnie porywało, nieraz bowiem jako czytelnik bieżącej literatury ubolewałem nad ciężkim wykładem filozofów-lekarzy naszych i obcych. Jeśli dzisiaj recenzenci moich książek podnoszą jasność mego wykładu, stwierdzić muszę, że po dziś dzień czuję się uczniem Kazimierza Twardowskiego. [Szumowski 1948: 10–11]

## 2. Polska Szkoła Filozofii Medycyny

Pojawienie się w 1921 roku nowego przedmiotu: „Historia i filozofia medycyny”, a w związku z tym – kursu „Logika dla medyków” – na uniwersyteckich wydziałach lekarskich oraz powstanie odpowiednich katedr nie było przypadkowe. Otóż – jak czytamy w „Filozofii medycyny jako przedmiocie uniwersyteckim” Szumowskiego:

Ostateczna sankcja, udzielona terminowi «filozofia medycyny» przez wydział lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz przez polskie Ministerstwo Oświaty jest zresztą tylko uwieńczeniem pięćdziesięcioletniej działalności całej szkoły, którą nazwałem<sup>10</sup> „Polską Szkołą Filozoficzno-Medyczną” (Tytus Chałubiński, Henryk Hoyer sen., Zygmunt Kramsztyk, Henryk Nusbaum,

Edmund Biernacki, Władysław Biegański i in.), a nie stworzeniem nowej dziedziny nauki. Nauka została stworzona przede wszystkim w Polsce przez wymienionych autorów, którzy też wielokrotnie dowiedli słuszności i użyteczności rozważań filozoficznych w medycynie, było zaś rzeczą uniwersytetu i ministerstwa jedynie nazwę przedmiotu ostatecznie sankcjonować. [Szumowski 1920: 7]

W powyższym ustępie mowa o tzw. polskiej szkole filozofii medycyny. Sama nazwa „Polska Szkoła Filozoficzno-Medyczna” została stworzona przez Szumowskiego i użyta po raz pierwszy przez niego w artykule z 1917 roku „Parę słów o Polskiej Szkole Filozoficzno-Medycznej”<sup>11</sup>, zamieszczonym w redagowanym przez niego *Polskim Miesięczniku Lekarskim*. Sam Szumowski (1875–1954) należał – obok Stanisława Trzebińskiego (1861–1930), Adama Wrzoska (1875–1965), Ludwika Flecka (1896–1961) i Ludwika Zembrzuskiego (1896–1961) – do „młodszej” Polskiej Szkoły Filozofii Medycyny (dalej w skrócie: PSFM). Do szkoły „średniej” należeli Władysław Biegański (1857–1917), Zygmunt Kramsztyk (1849–1920), Henryk Nusbaum (Nussbaum) (1849–1937) oraz Edmund Biernacki (1866–1911), a „starszą” szkołę stanowili Tytus Chałubiński (1820–1889) – założyciel szkoły – oraz Henryk Fryderyk Hoyer (1834–1907).<sup>12</sup> To właśnie na prace uczonych z PSFM – szczególnie „starszej” i „średniej” – powołuje się Kazimierz Twardowski w swoich wykładach „Logika dla medyków”.

Istotę poglądów PSFM oddają słowa samego Biegańskiego:

Medycyna nie może być nigdy samą nauką, lecz jest i musi być nauką i sztuką zarazem. Stąd w poznaniu lekarskim wynikają dwa odrębne poniekąd zadania: naukowe i praktyczne. Doktryna współczesnej naukowej medycyny pomija zadania praktyczne i sprowadza wszystko do zadań naukowych. Z tego wynikają rozmaite błędne dążenia i niekonsekwencje. [...] Logika medycyny z tego ciasnego punktu widzenia jest tylko logiką nauki lekarskiej, krytyką poznania naukowego i tak też się przedstawia w dziełach Oesterlena, Cl. Bernarda, a nawet i współczesnej pracy Magnusa.<sup>13</sup> Autorowie polscy już od czasów Chałubińskiego podnieśli znaczenie zadań praktycznych w poznaniu lekarskim i opracowali je nawet bardzo szczegółowo. Obecne

dzieło ma na celu połączenie obu tych kierunków i podaje możliwie dokładny całokształt krytyki zarówno teoretycznego, naukowego, jako też praktycznego poznania lekarskiego. [Biegański 1894: 29]

Punktem wyjścia PSFM była – jak wskazuje Ilana Löwy w pracy *Polska Szkoła Filozofii Medycyny*<sup>14</sup> – „praktyka lekarska oraz problem: CZYM JEST MEDYCYNĄ”.<sup>15</sup> Pierwszą pracą w języku polskim z zakresu filozofii medycyny była książka Tytusa Chałubińskiego z 1874 roku *Metoda wynajdywania wskazań lekarskich. Plan leczenia i jego wykonanie*.<sup>16</sup> Poglądy Chałubińskiego wpłynęły na kolejne pokolenia lekarzy z PSFM w sposób zasadniczy.<sup>17</sup> Szczytowy okres rozwoju szkoły przypada na lata 1894–1908, w których powstały „liczne dzieła filozoficzno-medyczne, których celem stało się wyjaśnienie i skodyfikowanie podstawowych aspektów praktyki lekarskiej”.<sup>18</sup>

Powstaje pytanie o związek Kazimierza Twardowskiego z PSFM. Jest on – jak widzimy – dwojaki. Po pierwsze, był Twardowski filozoficznym mistrzem Szumowskiego, przedstawiciela najmłodszego pokolenia PSFM. Po drugie, założyciel Szkoły Lwowsko-Warszawskiej (dalej w skrócie: SLW) w wykładach *Logika dla medyków* wygłaszanym w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie nawiązuje do prac powstałych w kręgu „starszej” i „średniej” PSFM.

### 3. Wpływ Twardowskiego na Szumowskiego

Zajmijmy się w pierwszej kolejności wpływem Twardowskiego na Szumowskiego. Szumowski uważa się za kontynuatora Twardowskiego. Zaliczany jest w poczet przedstawicieli SLW.<sup>19</sup> Założyciel SLW wpłynął na swojego ucznia pod wieloma względami.

Po pierwsze, Twardowski sprawił, że Szumowski już na początku studiów filozoficznych porzucił stanowisko materializmu. Czytamy o tym w Szumowskiego *Filozofii medycyny* (1948):

Do niedawna jeszcze panującą doktryną filozoficzną w medycynie był materializm. Gdym studiował medycynę na przełomie dwóch stuleci, nie

było prawie lekarzy, którzy by myśleli inaczej. Porywała wszystkich chemia, która swobodnie operowała atomami, układając je w cząsteczki. Atom jako odrobina materii, dalej niepodzielna kuleczka, nie nasuwała wątpliwości. Wiedzano wprawdzie, że cząsteczki ciał organicznych są nader skomplikowane, ale badania Albrechta KOSSELA zbliżały się nawet do cząsteczek białka i wszyscyśmy wierzyli, że niedaleka jest chwila, gdy białko żywe będzie otrzymane w próbówce. W sporze «mechanizm czy witalizm» wszyscyśmy się oświadczyli za mechanizmem, twierdząc, że WÖHLER swoją syntezą mocznika pobił i zniszczył witalizm na zawsze. Anatomia nie wykazywała w człowieku nic więcej prócz ciała. Dusza była mglistym pojęciem nie-naukowym, konfesyjnym, o którym żaden profesor nawet nie wspomniał. Czytaliśmy z zapalem pisma DARWINA, HAECKELA, BÜCHNERA, VOGTA, wyznawców materializmu. I tak wchodziliśmy w życie jako filozoficzni materialści. Dopiero gdy zaczął studiować w szkole Twardowskiego filozofię ścisłą, dużo się w moich poglądach zmieniło. [...] Budziło się w mojej głowie przede wszystkim zdziwienie [...]. Jak to może być, żeby o jednym i tym samym nauka w przekonaniu medyków mówiła co innego, a w przekonaniu filozofów co innego. Niebawem wyrobiłem sobie pogląd, że dużo więcej mylili się medycy, niż filozofowie. Dziś dogmat materializmu runął. [Szumowski 1948: 91–92]

Metapsychiką, ani w ogóle okultyzmem, podobnie jak magnetyzmem biologicznym, nie zajmowałem się nigdy. [...] Długi czas zdawało mi się, że materializm jest jedyną teorią filozoficzną, która odpowiada wymaganiom naukowym. Jakkolwiek w szkole Twardowskiego zmieniłem ten pogląd, to jednak ani na krok nie zbliżyłem się do metapsychiki, od której stał również daleko Twardowski. Uważałem tę mglistą dziedzinę za zupełnie nienaukową. [Szumowski 1948: 98–99]

Po drugie – jak już cytowaliśmy – Szumowski zawdzięcza Twardowskiemu umiejętność jasnego i precyzyjnego wyrażania sądów. Jak zauważa Ryszard W. Gryglewski w artykule „*Logika medycyny Władysława Szumowskiego*”:

[Umiejętność ta] była podstawą warsztatu filozoficznego, jakiego uczył się Szumowski u Kazimierza Twardowskiego. [...] Konieczność łączenia logiki

formalnej z elementami psychologii i uczynienie z niej sprawnego narzędzia krytycznego myślenia, postulowana później przez Szumowskiego w *Logice dla medyków*, jest wyraźnie obecna w pracach Twardowskiego. [Ryglewski 2009: 16, przyp. 6]<sup>20</sup>

Po trzecie, w swoich pracach Szumowski posługuje się terminologią logiczną, psychologiczną i ogólnie filozoficzną przekazaną przez Twardowskiego. Píše o tym wprost w książce *Logika dla medyków*, opublikowanej w 1939 roku:

Terminologia, jakiej używam w tej książce, jest terminologią szkoły Twardowskiego. Więc zjawiska psychiczne dzielimy na cztery wielkie grupy: I. Przedstawienia. II. Sądy. III. Uczucia. IV Akty woli. Przedstawienia mogą być albo KONKRETNE i wtedy noszą nazwę WYOBRAŻEŃ, albo ABSTRAKCYJNE i wtedy noszą nazwę POJĘĆ. Wyobrażenia dzielimy na SPOSTRZEGAWCZE (np. wyobrażenie tego oto człowieka, którego w tej chwili SPOSTRZEGAM), ODTWÓRCZE (np. wyobrażenie, jakie sobie w tej chwili ODTWARZAM w mojej świadomości, człowieka, którego widziałem wczoraj) i WYTWÓRCZE (np. wyobrażenie człowieka, jakiego nigdy nie widziałem, np. człowieka wysokiego na 4 metry, ale którego mogę sobie zupełnie dobrze wyobrazić, tj. jego wyobrażenie sobie WYTWORZYĆ). Najprostsze wyobrażenia spostrzegawcze to są nasze WRAŻENIA. [Szumowski 1939: 20, przyp. 1]

Po czwarte, Szumowski stosuje pewne rozstrzygnięcia metodologiczne i pojęciowe Twardowskiego w filozofii medycyny. Doskonale widoczne jest to w pracy „Uwagi krytyczne nad *Logiką medycyny* Biegańskiego” [Szumowski 1911].<sup>21</sup> Szumowski zarzuca Biegańskiemu, (1) że nie uwzględnia w ogóle opisu klinicznego oraz (2) że nie odróżnia spostrzegania od obserwacji. Formułując te zarzuty, odwołuje się wprost do prac Twardowskiego. Przyjrzyjmy się tym dwóm zarzutom i propozycjom Szumowskiego.

(1) Szumowski za Twardowskim przyjmuje, że na badanie naukowe składa się w pierwszej kolejności opis przedmiotów, które mają być badane. Przywołuje tutaj pracę Twardowskiego *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki* (1901),<sup>22</sup> w której czytamy:



Na badanie według METODY INDUKCYJNEJ składają się następujące czynności:  
I. OPIS przedmiotów, które mają być badane [...]. Opis otrzymuje się w drodze analizy, którą nazywa się OBSERWACJĄ, jeżeli tyczy się jakiegoś zjawiska. [...] Ze względu na cel badania naukowego chodzi przy analizie (obserwacji) w pierwszym rzędzie o wykrycie podobieństwa i stałych związków między poszczególnymi zjawiskami i ich cechami. [Twardowski 1901: 89–90]

Szumowski uważa, że do rozpoznania choroby, czyli diagnozy, niezbędny jest wcześniejszy opis kliniczny, czyli opisanie chorego człowieka ze wszystkimi szczegółami i jak najbardziej przedmiotowo:<sup>23</sup>

Rozpoznawanie we wszystkich naukach, czy przyrodniczych, czy humanistycznych, może nastąpić dopiero po dokładnym poznaniu przedmiotu. Dlatego pierwszym krokiem do poznawania jest zawsze opis. [Szumowski 1911: 83]

*Status praesens* chorego powinien być zupełnie przedmiotowy bez myśli o chorobie i o jej objawach, zupełnie tak samo, jak naukowy opis we wszystkich innych naukach. [Szumowski 1911: 83]

Szumowski zarzuca Biegańskiemu, że „niedostatecznie uwzględnił opis kliniczny”:<sup>24</sup> że „to pełne rozpoznanie choroby opuścił, i dla niego badanie chorego ma znaczenie ZBIERANIA OD RAZU OBJAWÓW [podkreślenie – A.H.] choroby”.<sup>25</sup>

Nadmienmy, że w *Logice dla medyków* Twardowski wielokrotnie kładzie nacisk na konieczność dokładnej znajomości faktów i rzeczy w naukach empirycznych,<sup>26</sup> na formułowanie sądów jednostkowych składających się na opis<sup>27</sup> oraz na pierwszeństwo opisu przed diagnozą – czyli rozpoznaniem:<sup>28</sup>

Poznawszy dokładnie i opisawszy rzecz lub zjawisko, po części już w trakcie opisywania dokonujemy dalszej czynności umysłowej, gdyż musimy tę rzecz, to zjawisko wcielić w całość wiedzy, która już posiadamy. Musimy nie tylko na potrzeby praktyczne (by móc zastosować np. normę leczenia choroby), lecz także na nieprzeparte potrzeby nasze intelektualne, daną rzecz, dany fakt, jeśli on czemuś [jest] nieznanym, opatrzyć nazwą.<sup>29</sup>

Wyjaśnienia wymaga pojęcie diagnozy. W pracy *Logika medycyny, czyli krytyka poznania lekarskiego* (1908) Biegański definiuje rozpoznanie choroby w ścisłym znaczeniu wyrazu, czyli diagnozę jako „podporządkowanie danego przypadku choroby pewnemu, znanemu w patologii gatunkowi”.<sup>30</sup> Tak określa diagnozę również Twardowski: „Diagnoza [ma miejsce] zawsze, gdy podciągamy rzecz lub fakt pod nazwę i pojęcie”.<sup>31</sup>

Według Biegańskiego:

Gatunek choroby rozpoznajemy przez porównanie objawów, spostrzeżonych w danym przypadku u pewnego chorego, z objawami, które uważamy za właściwe dla pewnej ustanowionej w patologii klasy. Objawy odpowiadają temu, co w innych naukach nazywamy cechami; objawy są więc cechami choroby. [Biegański 1908: 105]

Natomiast według Twardowskiego:

Podciągnięcie rzeczy lub faktu pod pojęcie, decyzja, pod które pojęcie on podpada, wymaga spełnienia trzech warunków. Trzeba wiedzieć: [1] z jakich cech składa się treść pojęcia, [2] jakie cechy posiada rzecz lub fakt, [3] czy cechy rzeczy lub faktu są cechami zawartymi w treści pojęcia. Tak więc to, co robi lekarz, stawiając diagnozę, jest niewątpliwie szeregiem czynności logicznych.<sup>32</sup>

Wolno sądzić, że różnica polega na tym, że Biegański uznaje objawy za cechy choroby, a zatem opis choroby polega na podaniu jej cech, czyli objawów, natomiast Szumowski i Twardowski odróżniają cechy od objawów.

Na szczególną uwagę zasługuje tu fakt nazwania przez Twardowskiego diagnozy „decyzją”. Takiego ujęcia diagnozy nie znajdujemy w pracach Biegańskiego. Jest to o tyle istotne, że pojęcie diagnozy jako decyzji nie można sprowadzić do czynności logicznych.<sup>33</sup> Jednakże Twardowski nie rozwija tego wątku w notatkach do wykładów, być może mówił o tym już w samych wykładach.

(2) Co do drugiego zarzutu Szumowskiego wobec Biegańskiego: Szumowski piętkuje to, że w pracy *Logika medycyny* (1908) „dwa ważne

pojęcia metodologiczne [...] zostały zupełnie pogmatwane”<sup>34</sup>: Biegański nie odróżnia spostrzegania od obserwacji. „Terminologia ta wydaje mi się szkodliwą i bezzasadną”<sup>35</sup> – czytamy w „Uwagach krytycznych nad *Logiką medycyny* Biegańskiego”. Formułując ten zarzut Szumowski powołuje się wprost na rozprawę Twardowskiego z 1897 roku „Psychologia wobec fizjologii i filozofii”, w której czytamy:

Obserwacja jest pewną formą spostrzeżeń; jeżeli wykonujemy ją z usilną uwagą, jeżeli kierujemy się przy tym z góry powziętym zamiarem, jeżeli staramy się o to, by nie przeoczyć żadnego szczegółu, wtedy mówimy, że dane zjawisko nie tylko SPOSTRZEGAMY, lecz że je także OBSERWUJEMY. [Twardowski 1897: 98]

A to słowa Szumowskiego: „Obserwowanie mieści w sobie zawsze cechę śledzenia, uwagi i analizy, a prawie zawsze cechę naukowości i metodyczności”, natomiast spostrzeganie „tych cech nie posiada, przeciwnie, ma cechę dorywczości, krótkotrwałości i przypadkowości”.<sup>36</sup>

Na rolę obserwacji faktów i oglądania rzeczy zwraca uwagę Twardowski w wykładach *Logika dla medyków*.<sup>37</sup>

Wolno sadzić, że również pojęcie faktu przejmuje Szumowski od Twardowskiego. Biegański w *Logice medycyny* (1908) pisze: „Faktem nazywamy SPOSTRZEŻENIE [podkreślenie – A.H.] jakiegokolwiek przedmiotu i jego własności lub też zjawisk i ich zależności wzajemnej”.<sup>38</sup> Szumowski sprzeciwia się takiemu ujęciu faktu<sup>39</sup> – jak sądzimy – pod wpływem Twardowskiego i w *Logice dla medyków* (1939) określa fakt następująco: „Faktem nazywam stan rzeczy, który istnieje lub istniał, albo zdarzenie, które jest lub było”.<sup>40</sup> Nadmienmy, że w *Zasadniczych pojęciach dydaktyki i logiki* (1901) Twardowski przez „stan faktyczny” rozumie to, „że coś JEST albo nie jest, że coś jest takim albo innym, że między osobami, rzeczami itd. ZACHODZĄ takie lub inne stosunki”.<sup>41</sup> W *Logice dla medyków* Twardowski określa fakt następująco:

Wygląd jakiejś rzeczy, przebieg jakiegoś zjawiska, stosunki pewne zachodzące między rzeczami nawzajem i zjawiskami nawzajem oraz między

rzeczami i zjawiskami. (Między rzeczami: że zachodzą [że znajdują] się obok siebie pewne minerały w ziemi, pewne narządy w organizmie, np. pewne uzębienie z traktem pokarmowym pewnego rodzaju. Między zjawiskami: krążenie i oddychanie, razem występują po sobie podrażnienie i skurcz mięśnia. Między rzeczami i zjawiskami: mięsień i skurcz, gruczoł i wydzielanie *etc.* – stosunek współistnienia, następstwa, zetknięcia w przestrzeni czyli jukstapozycji. Podobieństwa, stosunki wielkości, trwania dłuższego i krótszego *etc.*).<sup>42</sup>

Różnica między Twardowskim a Szumowskim polega na tym, że Szumowski – w przeciwieństwie do Twardowskiego – po pierwsze, uznaje wyłącznie fakty jednostkowe, po drugie operuje dodatkowo pojęciem faktu naukowego, który określa następująco:

Fakt naukowy natomiast, ściśle biorąc, nie jest faktem, lecz tylko uogólnieniem faktów, powstającym w umyśle. Wyrażamy go za pomocą sądu powszechnego, wywnioskowanego na drodze indukcji ze spostrzeganych faktów rzeczywistych. [Szumowski 1939: 15] Każdy fakt naukowy jest tylko czymś pomyślanym. Żadnego bytu realnego nie posiada. [Szumowski 1939: 12]

W konsekwencji przyjmuje Szumowski, że choroby w ogóle nie istnieją, istnieją tylko chorzy na daną chorobę:

Gdy mówimy „szkarlatyna”, to mamy na myśli pewną jednostkę chorobową, ustaloną w patologii szczegółowej, jako ogólny wyraz naszych wiadomości o bardzo wielu przypadkach poszczególnych tej właśnie choroby. „Szkarlatyna w ogóle” nie istnieje; istnieją tylko poszczególni chorzy na szkarlatynę. Szkarlatyna więc jako pojęcie istnieje tylko w naszym umyśle; bytu odrębnego nie ma. [Szumowski 1939: 11]

Takie stanowisko jest oczywiście niezgodne z zapatrywaniami Twardowskiego, który przyjmował istnienie przedmiotów idealnych, w tym – ogólnych. Również w *Logice dla medyków* Twardowski zwraca uwagę na przedmioty idealne.<sup>43</sup>

## 4. Wpływ Biegańskiego na Twardowskiego

Zwróćmy teraz uwagę na wpływ PSFM na poglądy założyciela SLW. Dla ułatwienia będziemy mówić o trzech cyklach wykładów Twardowskiego z *Logiki dla medyków*. „I cyklem wykładów” określimy wykłady *Logika dla medyków* w roku akademickim 1920/1921, „II cyklem wykładów” – wykłady *Logika dla medyków* w roku akademickim 1921/1922, a „III cyklem wykładów” – wykłady *Logika dla medyków* w roku akademickim 1925/1926.

Po pierwsze, zauważmy, że w swoich wykładach z *Logiki dla medyków* Twardowski odwołuje się do prac przedstawicieli «starszej» i «średniej» PSFM. Znamienne jest to, że liczba nawiązań rośnie – najmniej jest w cyklu I, a największa w cyklu III wykładów.

I tak w cyklu I wykładów odnajdujemy jedno tylko nawiązanie – w drugim zdaniu pierwszego wykładu wspomina Twardowski o *Logice medycyny* Władysława Biegańskiego.<sup>44</sup> Jednakże już w cyklu II na początku wykładu pierwszego wymienia Twardowski szereg nazwisk przedstawicieli PSFM. Czytamy w notatkach:

Medycyna i filozofia. Empedokles, Sextus Empiricus, Galenus, [Sebastian] Petrycy. [Zygmunt] Kramsztyk, [Edmund] Biernacki, [Władysław] Biegański, [Władysław] Szumowski.<sup>45</sup>

Z kolei pierwszy wykład cyklu III zawiera znamieny komentarz:

Logika, teoria poznania a medycyna: według wypisków z Biegańskiego *Logiki medycyny*.<sup>46</sup>

Po tekście ostatniego wykładu cyklu III pojawia się także adnotacja:

*Ad Logika dla medyków*, po części wed[ug] [Władysława] Biegańskiego, *Logika medycyny [czyli zasady ogólnej metodologii nauk lekarskich]*, I wyd. [W Drukarni K. Kowalewskiego, Królewska 29, Warszawa] 1894; II wyd. [na nowo opracowane – *Logika medycyny, czyli krytyka poznania lekarskiego*, Skład główny w Księgarni E. Wendego i S-ki, Warszawa].

Pod nią zaś znajduje się wykaz prac zawierających teoretyczne opracowanie logiki medycyny, pośród których odnajdujemy tytuły następujących prac przedstawicieli PSFM:

(1) Tytus Chałubiński, *Metoda wynajdywania wskazań lekarskich. Plan leczenia i jego wykonanie*. Warszawa 1874: Gebethner i Wolffa.

(2) Zygmunt Kramsztyk, *Szkice krytyczne z zakresu medycyny*. Warszawa: 1899: Księgarnia E. Wendego i Spółki.

(3) *Krytyka Lekarska* – czasopismo wydawane od 1897 roku przez Zygmunta Kramsztyka.

(4) Władysław Biegański, *Logika medycyny [czyli zasady ogólnej metodologii nauk lekarskich]*. Warszawa 1894: Drukarnia K. Kowalewskiego. Drugie wydanie tej pracy: *Logika medycyny, czyli krytyka poznania lekarskiego*. Warszawa 1908: Księgarnia E. Wendego i S-ki.

(5) Edmund Biernacki, *Istota i granica wiedzy lekarskiej*. Warszawa 1899: Drukarnia Granowskiego i Sikorskiego.

(6) Edmund Biernacki, *Zasady poznania lekarskiego*. Warszawa 1902: Księgarnia E. Wendego i S-ki.

Zajęcie się przez Twardowskiego logiką dla medyków przyczyniło się do zmiany poglądów założyciela SLW co do tego: (1) czym jest tzw. dokument oraz (2) jaki jest zakres terminu „nauka historyczna”. Otóż w wykładach *O metodzie badań naukowych. Lato 1902/3 i lato 1906/7*<sup>47</sup> Twardowski odróżnia nauki w ściślejszym znaczeniu, które „opisują fakty dane w doświadczeniu i ich prawa formułują”,<sup>48</sup> oraz nauki historyczne, które „tych faktów nie mają, lecz muszą je dopiero wywnioskować”,<sup>49</sup> czyli „podać drogą wnioskowania przyczynę, która wywołuje dany nam w doświadczeniu fakt”.<sup>50</sup> Uważa przy tym, że:

Właściwą treścią historii jest życie duchowe ludzkie w różnych jego epokach. Co podpada pod zmysły, o tyle tylko jest przedmiotem historii, o ile je uważamy za wytwór całkowity lub częściowy ducha ludzkiego. [Twardowski 1902–1907: karty 59–60]

Według Twardowskiego nauki historyczne to nauki o całkowitych lub częściowych wytworach ducha ludzkiego, których najbliższym zadaniem jest „konstatowanie na podstawie zmysłowo dostępnych

zjawisk sprężyn psychicznych, z których owe fakty wyrosły”<sup>51</sup> oraz konstatowanie tego, „co się stało i działa”.<sup>52</sup>

To, co mają do dyspozycji nauki historyczne, to nie fakty, ale dokumenty. W rozprawie *O psychologii, jej przedmiocie, zadaniach, metodzie, stosunku do innych nauk i o jej rozwoju* [Twardowski 1913] Twardowski definiuje dokument jako „wszelki [...] trwały wyraz wytworów psychicznych, a więc wszelkie trwałe wytwory psychofizyczne”.<sup>53</sup> Przykładami dokumentów są „zdania [...] spisane w formie listów, pamiętników, autobiograficznych opisów przeżyć duchowych, zeznań złożonych w celach badań psychologicznych itp.”,<sup>54</sup> a także dzieła sztuki, prace naukowe, psychofizyczne wytwory psychicznego życia zbiorowego takie jak urządzenia społeczne itp., czyli wszelkie „twory zmyślności zwierzęcej i ręki ludzkiej”.<sup>55</sup> W wykładach *Logika dla medyków* (I cykl wykładów) Twardowski rozszerza zakres terminu „dokument”:

Dokument w najszerszym znaczeniu [...] [jest] skutkiem, z niego rekonstruujemy przyczynę. Zarówno gdy chodzi o fakty, jak gdy chodzi o rzeczy.<sup>56</sup>

Dokumentami w tym znaczeniu są: pokład lawy, na podstawie którego rekonstruujemy wybuch wulkanu, słup graniczny służący do rekonstruowania wygranej bitwy czy rana postrzałowa, z której rekonstruujemy oddany strzał.<sup>57</sup> Jednocześnie Twardowski podtrzymuje w *Logice dla medyków* (I cykl wykładów) pierwotne odróżnienie nauk empirycznych w ścisłym znaczeniu od nauk historycznych:

Nauki empiryczne w ścisłym znaczeniu i nauki historyczne. Te drugie mają dane pewne dokumenty (źródła), na podstawie których fakty (może i rzeczy) rekonstruują.<sup>58</sup>

Rozszerzenie zakresu terminu „dokument” oraz podtrzymanie wcześniejszej dystynkcji nauk prowadzą Twardowskiego do wniosku, że: „nauki historyczne [obecne są] także wśród przyrodniczych, np. geologia, paleontologia”.<sup>59</sup>

W cyklu I wykładów i tylko w tym cyklu Twardowski twierdzi *implicit*e, że medycyna to nauka po części empiryczna w ścisłym znaczeniu,

czyli oparta na doświadczeniu, i dążąca do sformułowania praw, a po części historyczna.<sup>60</sup> Zarówno w cyklu I, jak i II Twardowski wielokrotnie podkreśla rolę rekonstrukcji faktów i rzeczy w medycynie:

Znajomość faktów i rzeczy „danych nam” nam nie wystarcza. Wychodzimy poza nie. Albowiem pragniemy przewidywać, rekonstruować i konstruować. To ostatnie, o ile chodzi o rzeczy współczesne obserwacji albo oglądaniu, lecz im niedostępne (np. lekarz domyślający się stanu płuc z tego, co słyszy przy oskultacji<sup>61</sup> i perkusji<sup>62</sup>). Drogą wiodącą do faktów i rzeczy domyślnych są uogólnienia, prawa.<sup>63</sup>

Ale nie tylko przewidywać trzeba, lecz także rekonstruować przeszłość. W praktyce i w nauce. Więc w dwu kierunkach wychodzi się poza bezpośrednie doświadczenie: wprzód i wstecz.<sup>64</sup>

Nicią przewodnią [przy rekonstruowaniu faktów jest] związek przyczynowy. Dokument w najszerszym znaczeniu w tych przykładach [jest] skutkiem; z niego rekonstruujemy przyczynę. Zarówno, gdy chodzi o fakty, jak gdy chodzi o rzeczy. [...] Stąd widać, jak ważną [jest] rzeczą znać dokładnie związki przyczynowe. Tym bardziej że nie tylko do rekonstrukcji faktów minionych i niepowrotnych, lecz także do „rekonstrukcji” faktów teraźniejszych, ale obserwacji niedostępnych (oskultacja!) do przewidywania faktów przyszłych nam służy.<sup>65</sup>

Interesujące, że w cyklu III wykładów Twardowski wspomina o wychodzeniu poza doświadczenie w przyszłość lub w przeszłość,<sup>66</sup> ale nie mówi już w ogóle o rekonstrukcji faktów i rzeczy. Szczególny nacisk kładzie natomiast na opis m.in. wzajemnych zależności między rzeczami, zjawiskami oraz między rzeczami i zjawiskami.<sup>67</sup> Co więcej, pojęcie nauki historycznej nie pojawia się już w cyklach wykładów II i III. W cyklach tych Twardowski twierdzi, że medycyna to zbiór nauk obejmujący pewne nauki teoretyczne i pewne nauki praktyczne<sup>68</sup> oraz – i jest to *novum* – że „i logika może być traktowana jako teoretyczna i jako praktyczna nauka”.<sup>69</sup> Uznanie medycyny za zbiór nauk teoretycznych i praktycznych najprawdopodobniej zawdzięcza Twardowski Biegańskiemu, który pisze o tym w pierwszym rozdziale *Logiki medycyny, czyli krytyki poznania lekarskiego* zatytułowanym:



„Medycyna i nauki lekarskie”.<sup>70</sup> Zauważmy, że w wykładach *Logika. Kurs zimowy 1895/1896* uznaje Twardowski medycynę za sztukę w ścisłym tego słowa znaczeniu, za umiejętność praktyczną.<sup>71</sup> Podobnie traktuje logikę, określając ją za pomocą celu, do którego prowadzi, i nazywając „praktyczną nauką o sądach prawdziwych”,<sup>72</sup> pomimo tego, że zauważa, że obejmuje ona także elementy teoretyczne.

Wolno także przypuszczać, że podziela Twardowski poglądy Biegańskiego na temat relacji między logiką, teorią poznania i medycyną. Świadczy o tym wspomniane już odwołanie się Twardowskiego do pracy Biegańskiego w pierwszym wykładzie III cyklu: „Logika, teoria poznania a medycyna: według wypisków z Biegańskiego *Logika medycyny*”.<sup>73</sup> Fragment, do którego najprawdopodobniej odwołuje się Twardowski (nie podaje on niestety dokładnych wskazówek bibliograficznych), jest następujący:

Logika medycyny jest filozoficzną teorią medycyny w obszernym znaczeniu tego wyrazu, obejmującym zarazem nauki lekarskie, jak i wykonawstwo, praktykę lekarską. Filozoficzną teorię nauki od dawna dzieli na dwie części: na tzw. teorię poznania i logikę w ścisłym znaczeniu tego wyrazu. Pierwsza traktuje o ogólnych założeniach pojęciowych nauk, druga o sposobach poznania, o metodach. Wobec takiego ścisłego znaczenia terminu „logika” przyjęte przez nas miano „logiki medycyny” zdawałoby się nieodpowiednie, gdyż nasza logika medycyny traktuje nie tylko o sposobach, lecz i o założeniach pojęciowych poznania lekarskiego. Ponieważ jednak w filozofii od dawna włączano do logiki teorię poznania i termin ten bardzo często używany jest nie w ścisłym, lecz w obszernym znaczeniu, przeto sądzę, że nie będzie błędem, jeżeli nadamy mu w obecnej pracy obszerne znaczenie. Zresztą termin ten zasługuje na przyjęcie jeszcze ze względu na swą związłość, a choćby i na tradycję, gdyż pierwsze dzieło Oesterlena w tym przedmiocie nosi właśnie miano »Logiki medycyny« [mowa o pracy Friedricha Oesterlena *Medizinische Logik*, Verlag der H. Laupp'schen Buchhandlung, Tübingen 1852 – A.H.]. W tytule więc niniejszego dzieła zachowujemy miano z pierwszego wydania, podając równocześnie jego synonim: »Krytyka poznania lekarskiego«. [Biegański 1908: XVI–XVII]

## 5. Uwagi końcowe

Wpływ Kazimierza Twardowskiego na Władysława Szumowskiego – przedstawiciela «młodszej» PSFM ujawnia się w wielu aspektach. Szumowski pod wpływem Twardowskiego: (1) porzuca stanowisko materializmu i trzyma się z dala od okultyzmu; (2) nabywa umiejętność precyzyjnego, ścisłego, jasnego formułowania sądów; (3) przejmuje terminologię Twardowskiego; (4) stosuje dystynkcje pojęciowe i rozstrzygnięcia metodologiczne Twardowskiego do filozofii medycyny (np. odróżnienie spostrzegania od obserwacji, pierwszeństwo opisu przed odnajdowaniem związków przyczynowych między faktami).

Z kolei wpływ PSFM na poglądy Twardowskiego ujawnia się – jak wolno sądzić – w: (1) uznaniu przez Twardowskiego medycyny za zespół nauk teoretycznych i praktycznych i zwróceniu uwagi na teoretyczno-praktyczny charakter logiki oraz (2) przyjęciu przez Twardowskiego poglądów Biegańskiego na relacje między logiką, teorią poznania i medycyną. Podjęcie wykładów *Logika dla medyków* i namysł nad metodami nauk medycznych skłaniają Twardowskiego do rozszerzenia zakresu terminów „dokument” i „nauka historyczna”.

## Bibliografia

BIEGAŃSKI, WŁADYSŁAW

1894 *Logika medycyny, czyli zasady ogólnej metodologii nauk lekarskich*. Warszawa: Drukarnia K. Kowalewskiego.

1908 *Logika medycyny, czyli krytyka poznania lekarskiego*. Warszawa: Księgarnia E. Wendego i S-ki.

BIERNACKI, EDMUND

1899 *Istota i granica wiedzy lekarskiej*. Warszawa: Drukarnia Granowskiego i Sikorskiego.

1902 *Zasady poznania lekarskiego*. Warszawa: Księgarnia E. Wendego i S-ki.

CHAŁUBIŃSKI, TYTUS

1874 *Metoda wynajdywania wskazań lekarskich. Plan leczenia i jego wykonanie.* Warszawa: Gebethner i Wolff.

BERNARD, CLAUDE

1865 *Introduction à l'étude de la médecine expérimentale* [Wstęp do medycyny doświadczalnej]. Paris: J.B. Baillièere et Fils & Libraires de l'Académie Impériale de Médecine.

KRAMSZTYK, ZYGMUNT

1899 *Szkice krytyczne z zakresu medycyny.* Warszawa: Skład główny w Księgarni E. Wendego i S-ki.

LÖWY, ILANA

1992 *Polska szkoła filozofii medycyny. Od Tytusa Chałubińskiego do Ludwika Flecka.* Wrocław: Ossolienum.

MAGNUS, HUGO

1904 *Kritik der medizinischen Erkenntnis* [Krytyka poznania lekarskiego]. Breslau: J.U. Kerns Verlag (Max Müller).

MUSIELAK, MICHAŁ & ZAMOJSKI, JAN (RED.)

2010 *Polska szkoła filozofii medycyny. Przedstawiciele i wybrane teksty źródłowe.* Poznań: Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego.

OESTERLEN, FRIEDRICH

1852 *Medizinische Logik* [Logika medycyny]. Tübingen: Verlag der H. Laupp'schen Buchhandlung.

ROZPORZĄDZENIE...

1920 Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie organizacji studiów lekarskich w uniwersytetach państwowych. *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 15 grudnia 1920 roku* r. III (1920), nr 22, poz. 141.

- 1949 Rozporządzenie Ministrów Oświaty i Zdrowia z dnia 9 grudnia 1948 roku w sprawie organizacji studiów lekarskich w szkołach akademickich. *Dziennik Ustaw* 1949, nr 3, poz. 13.
- 1951 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 21 września 1951 roku w sprawie organizacji studiów lekarskich w akademiach medycznych. *Dziennik Ustaw* 1951, nr 51, poz. 367.

RYGLEWSKI, RYSZARD W.

- 2009 Logika medycyny Władysława Szumowskiego. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, t. LIV, nr 2, s. 7–20.

RYMSKA, IZABELA

- 2010 Władysław Szumowski. [W:] [Musielak & Zamojski (red.) 2010], ss. 147–155.

SZUMOWSKI, WŁADYSŁAW

- 1911 Uwagi krytyczne nad *Logiką medycyny* Biegańskiego. *Przegląd Filozoficzny* r. XIV, z. 1, ss. 80–107.
- 1917 Parę słów o polskiej szkole filozoficzno-medycznej. *Polski Miesięcznik Literacki* (Kijów), nr 5–6, ss. 290–303.
- 1920 Filozofia medycyny jako przedmiot uniwersytecki. *Przegląd Filozoficzny* r. XXIII [Księga pamiątkowa ku uczczeniu dwudziestopięcioletniej działalności nauczycielskiej na Katedrze Filozofii w Uniwersytecie Lwowskim Kazimierza Twardowskiego], ss. 278–294.
- 1924 Odpowiedź Prof. Drowi Leonowi Wachholzowi na jego zarzut, że *Logika dla medyków* jest niepotrzebna jako przedmiot egzaminacyjny dla doktorów medycyny. Kraków: Nakładem autora.
- 1939 *Logika dla medyków: wykłady uniwersyteckie*. Kraków: Księgarnia Gebethnera i Wolffa.
- 1948 *Filozofia medycyny*. Kraków: Księgarnia Gebethnera i Wolffa.

TWARDOWSKI, KAZIMIERZ

- 1895–1896 *Logika. Kurs zimowy 1895/1896*. Wykłady w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Rękopis, Archiwum Kazimierza Twardowskiego w Warszawie, sygnatura P.5,1 i P.9,7.

318 Aleksandra Horecka

- 1897 Psychologia wobec fizjologii i filozofii. [W:] [Twardowski 1965], ss. 92–113.
- 1898–1899 *O metodzie badań naukowych. Lato 1898–1899*. Wykłady w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Maszynopis. Archiwum Kazimierza Twardowskiego, sygnatura P.7,1.
- 1901 *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki do użytku w seminariach nauczycielskich i w nauce prywatnej*. Lwów: Towarzystwo Pedagogiczne.
- 1902–1907 *O metodzie badań naukowych. Lato 1902/1903 i lato 1906/1907*. Wykłady w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Maszynopis. Archiwum Kazimierza Twardowskiego w Warszawie, sygnatura P.7,4.
- 1913 *O psychologii, jej przedmiocie, zadaniach, metodzie, stosunku do innych nauk i o jej rozwoju*. [W:] [Twardowski 1965], ss. 241–291.
- 1920–1926 *Logika dla medyków*. Wykłady w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Rok akademicki 1920/1921, 1921/1922 i 1925/1926. Maszynopis. Archiwum Kazimierza Twardowskiego w Warszawie, sygnatura P.4,4.
- 1912 O czynnościach i wytworach. Kilka uwag z pogranicza psychologii, gramatyki i logiki. [W:] [Twardowski 1965], ss. 217–240.
- 1965 *Wybrane pisma filozoficzne*. Warszawa: PWN.

WOLEŃSKI, JAN

1985 *Filozoficzna szkoła lwowsko-warszawska*. Warszawa: PWN.

ZARZĄDZENIE...

1928 Zarządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie organizacji studiów lekarskich w uniwersytetach państwowych z dnia 16 marca 1928 roku. *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 28 lipca 1928 roku rok IX (1928)*, nr 8, poz. 132.

## Przypisy

**1.** [Rozporządzenie... 1920]. **2.** Szumowskiego wykłady *Logika dla medyków* zostały opublikowane w 1939 roku. Zob. [Szumowski 1939]. Warto nadmienić, jak brzmią tytuły rozdziałów tej publikacji: po „Przedmowie” następują

rozdziały: I – „Wstęp. Logika a studia medyczne dawniej i dziś”, II – „Fakty naukowe i ich analiza”, III – „Spostrzeżenie i obserwacja”, IV – Badania eksperymentalne, V – „O związku przyczynowym; wnioskowanie indukcyjne; reguły Milla”, VI – „Statystyka”, VII – „Wnioskowanie z analogii”, VIII – „Uogólnienie; prawa naukowe”, IX – „Układy hipotezy, klasyfikacja”, X – „Błędy logiczne w medycynie”. Kursu „Logika dla medyków” bronił Szumowski przed zarzutami (por. [Szumowski 1924]). **3.** Dz. Urz. W. R. i O. P. z dn. 28 VII 1928, rok XI, nr 8, poz. 132. (przypis Szumowskiego). **4.** [Zarządzenie 1928: § 6]. **5.** Por. [Zarządzenie 1928: § 8]. **6.** [Zarządzenie 1928: § 27]. **7.** W [Rozporządzenie... 1949] nie ma mowy ani o „Logice dla medyków”, ani o „Etyce lekarskiej”, ani „Historii i filozofii medycyny”. „Historia medycyny” w wymiarze 32 godzin na trzecim roku jest przedmiotem obowiązkowym. Wprowadzone zostają obowiązkowe zajęcia z „Elementów nauk społecznych” – 32 godziny na pierwszym roku i 32 godziny na drugim roku studiów lekarskich. Warto wspomnieć, że pojawia się jako przedmiot obowiązkowy także „Lekarskie przysposobienie wojskowe” w wymiarze 65 godzin na piątym roku. „Propedeutyka lekarska” zostaje zastąpiona przez „Przysposobienie lekarskie” – 112 godzin na pierwszym roku studiów. W §6. „Rozporządzenia...” czytamy: „Poza przedmiotami wymienionymi w §5 mogą odbywać się wykłady i ćwiczenia z przedmiotów nie wyszczególnionych w tym wykazie, które jednak pozostają w związku z przedmiotami wymienionymi. Wykłady te i ćwiczenia mogą odbywać się tylko w ramach godzin przeznaczonych dla przewidzianych wykazem przedmiotów”. **8.** W myśl [Rozporządzenie... 1951] przedmiotami obowiązkowymi na studiach medycznych są m.in. „Podstawy marksizmu-leninizmu” w wymiarze 90 godzin pierwszym roku (zakończone egzaminem) i 60 godzin na drugim roku, „Ekonomia polityczna” – 60 godzin na trzecim roku, „Zagadnienia ustrojowe Polski Współczesnej” – 60 godzin (zakończone egzaminem) na roku piątym. Warto wspomnieć o obowiązkowym „Wyszkoleniu w zakresie medycyny wojskowej” w wymiarze 105 godzin na pierwszym roku, 150 godzin na drugim roku, 60 godzin na trzecim roku, 90 godzin na czwartym roku i 105 godzin na piątym roku (w sumie 510 godzin na całych studiach). **9.** Por. [Rymska 2010]. **10.** Por. [Szumowski 1917]. **11.** [Szumowski 1917]. **12.** Por. [Musielak & Zamojski (red.) 2010]. **13.** Chodzi o prace [Oesterlen 1952], [Bernard 1865] i [Magnus 1904], czyli prace poświęcone wyłącznie medycynie teoretycznej. O wszystkich tych pracach wspomina Twardowski w kursie *Logika dla medyków*. **14.** Por. [Löwy

1992: 3–4]. **15.** [Löwy 1992: 4]. **16.** [Chałubiński 1874]. **17.** Por. [Löwy 1992: 4]. Istotę dokonań Chałubińskiego wyłuszcza Biegański w *Logice medycyny czyli krytyce poznania lekarskiego* [1908]. Otóż Chałubiński wykazał, że diagnoza choroby, czyli podporządkowanie danego przypadku pewnemu gatunkowi nie wyczerpuje jej poznania, nie wystarcza bowiem do sformułowania wskazań lekarskich. Chałubiński zwrócił uwagę na to, że diagnozę powinny zawsze dopełniać czynności umożliwiające znalezienie punktów wytycznych dla leczenia, czyli tzw. wskazań lekarskich. Mianowicie należy uwzględnić indywidualne własności chorego mające wpływ na przebieg choroby oraz „połączyć wszystkie objawy w jeden łańcuch zależności przyczynowych i celowych” [Biegański 1908: 99–100]. Biegański wskazuje na to, że w owym czasie w medycynie dominował kierunek anatomopatologiczny, zgodnie z którym głównym celem rozpoznania choroby było wykrycie zmian anatomicznych u pacjenta. Z chwilą odnalezienia takich zmian, „zadanie lekarza uważano za wyczerpane. Rokowanie i leczenie stanowiły jakby odrębną czynność, nie wiążącą się ściśle z rozpoznawaniem lekarskim. Chałubiński, jako doskonały lekarz praktyk, spostrzegł wszelkie wady takiego traktowania przedmiotu. Lekarz nie jest anatomopatologiem i choroba nie jest pojęciem równoznacznym ze zmianami anatomicznymi; zadanie lekarza polega głównie na leczeniu; w celach rokowania i leczenia rozpoznaje on chorobę, przeto cele te powinny być ściśle połączone z rozpoznaniem. Taki zaś wynik osiągnąć tylko możemy, jeżeli rozpatrywać będziemy przyczynowy związek wszystkich przejawów choroby i powiązemy je w postaci ciągłego łańcucha zależności, poczynając od pierwotnej przyczyny choroby, a kończąc na wszystkich jej obecnych objawach. Ustanowiwszy taki łańcuch związków przyczynowych, zdajemy sobie dokładnie sprawę z wzajemnej zależności przejawów choroby, co daje nam możliwość orientowania się, jakie z nich powinny być usunięte lub odpowiednio zmodyfikowane, aby skutek odpowiadał celowi leczenia” [Biegański 1908: 100–101]. **18.** [Biegański 1908: 4]. **19.** Por. [Woleński 1985: 339]. **20.** Gryglewski wskazuje tu Twardowskiego *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki* [1901] oraz „O czynnościach i wytworach. Kilka uwag z pogranicza psychologii, gramatyki i logiki” [1912]. **21.** [Szumowski 1911: 80–107]. **22.** [Twardowski 1901: 89–90]. **23.** [Szumowski 1911: 83]. **24.** [Szumowski 1911: 84]. **25.** [Szumowski 1911: 84]. **26.** Por. Wykład III z 29 stycznia 1921 roku (I cykl wykładów), Wykład IV z 11 lutego 1922 roku (II cykl wykładów). **27.** Por. Wykład VI z 27 lutego 1926 roku (III cykl wykładów). **28.** Por. Wykład

VIII z 13 marca 1926 roku (III cykl wykładów). **29.** Wykład VII z 6 marca 1926 roku (III cykl wykładów). **30.** [Biegański 1908: 104]. **31.** Wykład VIII z 13 marca 1926 roku (III cykl wykładów). **32.** Wykład VII z 6 marca 1926 roku (III cykl wykładów). **33.** Dodajmy – o czym Twardowski nie pisze w notatkach do wykładów – że postawienie diagnozy jako decyzja jest czynem, który może być oceniany z punktu widzenia etycznego: lekarz ponosi odpowiedzialność za postawienie takiej, a nie innej diagnozy. **34.** [Szumowski 1911: 84]. **35.** [Szumowski 1911: 84]. **36.** [Szumowski 1911: 86]. **37.** Wykład III z 29 stycznia 1921 roku (I cykl wykładów), Wykład IV z 11 lutego 1922 roku (II cykl wykładów), Wykład VI z 27 lutego 1926 roku (III cykl wykładów). **38.** [Biegański 1908: 184]. **39.** [Szumowski 1948: 16]. **40.** [Szumowski 1948: 15]. **41.** [Twardowski 1901: 15]. **42.** Wykład VI z 27 lutego 1926 roku (III cykl wykładów). **43.** Por. Wykład III z 6 lutego 1926 roku oraz Wykład IV z 13 lutego 1926 roku (III cykl wykładów). **44.** Wykład I z 15 stycznia 1921 roku (I cykl wykładów). **45.** Wykład I z 21 stycznia 1922 roku (II cykl wykładów). **46.** Wykład I z 16 stycznia 1926 roku (III cykl wykładów). **47.** [Twardowski 1902–1907]. **48.** [Twardowski 1902–1907: karta 57] **49.** [Twardowski 1902–1907: karty 57–58]. **50.** [Twardowski 1902–1907: karta 58]. **51.** [Twardowski 1902–1907: karta 60]. **52.** [Twardowski 1902–1907: karta 69]. **53.** [Twardowski 1913: 258–259]. **54.** [Twardowski 1913: 259]. **55.** [Twardowski 1913: 259]. **56.** Wykład IV z 5 lutego 1921 roku (I cykl wykładów). **57.** Por. tamże. **58.** Wykład III z 29 stycznia 1921 roku (I cykl wykładów). **59.** Wykład III z 29 stycznia 1921 roku (I cykl wykładów). **60.** Wykład III z 29 stycznia 1921 (I cykl wykładów). **61.** Oskultacja – osłuchiwanie. **62.** Perkusja – opukiwanie. **63.** Wykład IV z 11 lutego 1922 roku (II cykl wykładów). **64.** Wykład III z 4 lutego 1922 roku (II cykl wykładów). **65.** Wykład IV z 5 lutego 1921 roku (I cykl wykładów). **66.** Por. Wykład V z 20 lutego 1926 roku (III cykl wykładów). **67.** Por. Wykład VI z 27 lutego 1926 roku (III cykl wykładów). **68.** Por. Wykład I z 21 stycznia 1922 roku (II cykl wykładów) oraz Wykład II z 23 stycznia 1926 roku (III cykl wykładów). **69.** Wykład I z 21 stycznia 1922 roku (II cykl wykładów). Por. też wykład II z 23 stycznia 1926 roku (III cykl wykładów). **70.** [Biegański 1908: 19]. Warto nadmienić, że w książce Biegańskiego [1894] o medycynie jako zbiorze nauk praktycznych i teoretycznych nie ma mowy. **71.** [Twardowski 1895–1896: karta 3]. **72.** [Twardowski 1895–1896: karta 5]. **73.** Wykład I z 16 stycznia 1926 roku (III cykl wykładów).



## Streszczenie

W Archiwum Twardowskiego w Warszawie odnajdujemy notatki Kazimierza Twardowskiego do wykładów z logiki dla studentów medycyny – wykładów, które prowadził on w latach dwudziestych XX wieku. Praca dotyczy instytucjonalnej podstawy tych wykładów oraz związku założyciela Szkoły Lwowsko-Warszawskiej z przedstawicielami Polskiej Szkoły Filozofii Medycyny: z Władysławem Biegańskim (który wpłynął na poglądy Twardowskiego) oraz z Władysławem Szumowskim (na którego poglądy wpłynął Twardowski).

SŁOWA KLUCZOWE: Polska Szkoła Filozofii Medycyny, Szkoła Lwowsko-Warszawska.

## Abstract

### **Twardowski's *Logic for Medics* and the Polish School of Medicine Philosophy**

In the Twardowski Archive in Warsaw, we find Kazimierz Twardowski's notes to lectures on logic for medical students – lectures he gave in the 1920s. The work concerns the institutional basis of these lectures and the relationship of the founder of the Lvov-Warsaw School with representatives of the Polish School of Philosophy of Medicine: Władysław Biegański (who influenced Twardowski's views) and Władysław Szumowski (whose views were influenced by Twardowski).

KEYWORDS: Polish School of Medicine Philosophy, Lvov-Warsaw School.